

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 70 gr. z odrośnięciem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, słozenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać posaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. I to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 58

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 16 maja 1935 r.

Rok XVI



„Bramy przepastne śmierci dla niektórych ludzi nie istnieją. Świadczą o prawdzie, że prawa wielkości są inne, niż prawa małości”.

Z przemówienia Józefa Piłsudskiego na Wawelu przed trumną Juliusza Słowackiego.

Zaległa wśród nas przejmująca cisza... Cisza żalu, lecz i wielkiej powagi i godności. Cisza, na którą zdobywa się tylko największy ból, gdy już nie znajduje ujścia w łzach i zawodzeniach, gdy targa wnętrznościami, uciska serce, tłoczy się w mózgu — ale swe doznania bolesne przeżywa w największym skupieniu, w majestacie powagi.

Ogrom straty, jaką ponosi Polska i ogrom Człowieka, który odszedł w zaświaty — złączyły się w naszym wewnętrznym odczuwaniu tak silnie, że zabrakło nam tchu w piersi, by głośno zawołać, że powstrzymane zostały łzy, by sływały z naszych oczu.

Największa postać, którą zna tysiące Polki, zamknęła oczy na wieki. Z pomroki dziejów naszych wylaniają się postacie wielkie. Historia nasza mówi o czynach i sławie wielkich królów, mężów i wodzów. — Znajdźcie stulecia niewoli nazwiska, opromienione aureolą. Żyliśmy w mrokach zaborów wspomnieniami o wielkości i pięknie Tadeusza Kościuszki, Józefa Poniatowskiego, Henryka Dąbrowskiego, Romualda Traugutta. — Ale zawsze z temi symbolicznymi postaciami, towarzyszącymi pokoleniom w ich drodze poprzez wiek niewoli, łączyła się w nas świadomość smutku i żałoby... Walczyli o Wolność i Niepodległość u schyłku bytu niepodległej Polski, walczyli potem, gdy ziemię polską były skute obręczą ucisku — ale kajdan nie zdolali rozkuć... spalali się na popiół na ołtarzu idei...

Wielkość Józefa Piłsudskiego widzieliśmy my żywi, widzieliśmy w tem, że Jego życie i Jego czyn stworzył nam to wszystko, czem teraz oddychamy, czem żyjemy. W jego sercu i duszy ogniskowało się to wszystko, co przeżywa Naród i Państwo. On był prapoczątkiem i On spełnieniem tego, o czem napróżno marzyli dziadkowie, o co modlili się nasi Wieszcz, za czem tęskniły dusze, spowite w mrokach niewoli.

I dziś, gdy to, co w Nim było ziemskie, mamy oddać ziemi polskiej — czyż jest w Polsce człowiek, któryby sobie nie uświadomił Wielkości? Czyż trzeba ci, obywatelu Polski, od Olzy po Dzwinę, od Karpat po Bałtyk, tłumaczyć Jego zasługi? Czy sięgać do reminiscencji historycznych, oddzwierać bieg jego życia, podkreślać nieudolnym słowem, co wniosło to życie w byt i przyszłość Polski?

Jesli zapytasz, obywatelu, swego własnego serca i sumienia, czyż nie powie ci ono — bez względu na to, do jakiej warstwy społecznej należysz, jaki zawód uprawiasz, jakie przekonanie wyznajesz — coś stracił z chwilą, gdy na wieki zamknął oczy Józef Piłsudski...

I w swem skupieniu i swem sercu znajdziesz drogowskaz w chwili, gdy spojrzysz na czarną krepą obwiedzione flagi narodowe. Zycie idzie naprzód.

Kornie schylisz czoło i hold złożysz pamięci Odnawiciela Państwa i Ojca Narodu, a zarazem w głębi duszy złożysz ślubowanie:

Każdy z nas z osobna w Narodzie i wszyscy razem idźmy w przyszłość, każdy nasz krok znacząc szlakiem tych ideałów, dla których żył i walczył, cierpiał i radował się Józef Piłsudski.

## Cała Polska w żałobie

### Życiorys

### śp. Marsz. Piłsudskiego

Pierwszy Naczelnik Odrodzonej Polski, Naczelnny Wódz z czasów wojny polsko — rosyjskiej, Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski, urodził się dnia 5 grudnia 1867 roku we wsi Żelazowa, w powiecie święciańskim, na Litwie.

W roku 1885 po zdaniu matury w gimnazjum wileńskim wstąpił na Uniwersytet w Charkowie, gdzie brał udział w życiu konspiracyjnym — niepodległościowym młodzieży polskiej.

Za działalność niepodległościowo-socjalistyczną został skazany w roku 1888 na 5-letnie zesłanie na Syberję. W roku 1892 powraca z wygnania i przybywa do Warszawy, gdzie wstępuje do utworzonej w tym czasie niepodległościowej Polskiej Partii Socjalistycznej, w której wkrótce staje się główną postacią. Organizuje i wydaje tajnego „Robotnika”, pismo zagrywające do walki z najeźdźcą. Zostaje powtórnie aresztowany w roku 1900 w Łodzi i przewieziony do Warszawy, gdzie osadzono go w słynnym X pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Przeniesiony do Petersburga ucieka ze szpitala więziennego i osiada w Galicji.

W roku 1904 w czasie wojny japońsko — rosyjskiej wyjeżdża do Tokio, gdzie u rządu japońskiego zabiega o broń dla powstania przeciw zaborcy rosyjskiemu.

W latach 1905 — 1906 organizuje akcję bopowo-powstańczą w zaborze rosyjskim wznawiając idee walki zbrojnej o niepodległość.

Od roku 1908 staje na czele prac, mających na celu przygotowanie kadr wojskowych do walki z najeźdźcą.

W roku 1912 zostaje Komendantem Głównym Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego oraz wyznaczony zostaje przez Komitet Sfederowanych Stronnictw Niepodległościowych na zwierzchniego dowódcę polskich sił wojskowych.

Dnia 6 sierpnia 1914 r. na czele oddziałów strzeleckich przekracza granicę austriacko — rosyjską i rozpoczyna walkę o Polskę. Jednocześnie nakazuje w tym roku utworzenie w Warszawie Tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej.

W latach 1914 — 1916 walczy zwycięsko na czele pierwszej Brygady Legionów w Kieleckiem, Radomskiem, na Podhalu, w Lubelskiem i na Wołyniu.

Nie mogąc otrzymać od rządów austriackiego i niemieckiego oświadczenia w sprawie utworzenia Państwa Polskiego, występuje z Legionów dnia 6 sierpnia 1916 roku, by wymóc w ten sposób decyzję w sprawie polskiej.

Po ogłoszeniu aktu z dnia 5 listopada 1915 roku w sprawie Niepodległości Polski osiada na stałe w Warszawie. Od dnia 10 stycznia 1917 roku do 24 czerwca tegoż roku jest dy-

rektorem Departamentu Wojskowego Tymczasowej Rady Stanu. Po wystąpieniu z Rady Stanu kieruje akcją Obozu Niepodległościowego przeciwko drugiemu zaborcy — Niemcom.

Dnia 22 lipca 1917 roku zostaje aresztowany przez niemieckiego generała — gubernatora Beselera, a następnie wywieziony i uwięziony w twierdzy magdeburskiej, skąd po wybuchu rewolucji w Niemczech zostaje uwolniony przez lud niemiecki i powraca do Warszawy.

W dniu 11 listopada 1918 roku zostaje Wodzem Naczelnym Armji Polskiej, a w dniu 14 listopada obejmuje, jako Naczelnik Państwa, najwyższą władzę cywilną.

Dnia 9 lutego 1919 roku zwołuje do Warszawy pierwszy Sejm Rzeczypospolitej, który dnia 20 tegoż miesiąca powierza Mu władzę Naczelnika Państwa.

W kwietniu 1919 roku uwalnia Wilno i Litwę od bolszewików, w maju 1920 roku — Ukrainę i Kijów. Ustępuje przed przeważającymi siłami wroga na linję Wisły, aby w sierpniu 1920 r. pod osobistym kierunkiem przeprowadzić rozstrzygającą bitwę, która oswobodziła kraj od najeźdźców. We wrześniu

#### ROK ŚMIERCI — ROKIEM DWÓCH JUBILEUSZÓW

Przy czytaniu życiorysów marszałka Józefa Piłsudskiego które ukazały się we wszystkich pismach całego świata, rzucają się w oczy dwie daty, które były przełomowe w życiu Pierwszego Marszałka Polski. Od pierwszej daty upływa właśnie pół wieku: w roku 1885 osiemnastoletni młodzieniec wstępuje na uniwersytet w Charkowie i tam rozpoczyna swoją walkę z caratem, biorąc czynny udział w ruchach studenckich, za co zostaje wydalony z uczelni. Był to pierwszy Jego czyn bezpośredni, za którym przyszły dalsze, przez równe 50 lat najbardziej czynnego życia.

Druga data, to rok 1910. Obecnie mija właśnie 25 lat od chwili, gdy Józef Piłsudski przystąpił do bezpośredniej walki o wolność Polski, zakładając we Lwowie i Krakowie Związki Strzeleckie, pierwszy zaczątek siły zbrojnej Rzeczypospolitej.

Dziwnem zrządzeniem losu w 50-lecie i 25-lecie Swojej wielkiej pracy odszedł...

#### ROZKAZ DO ORGANIZACY PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO.

Dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego wydał w dniu 13 maja br. następujący rozkaz do organizacji przysposobienia wojskowego.

„Największy na przestrzeni dziejowej naszej historii człowiek, Pierwszy Marszałek Pol-

1920 roku nad Niemnem pokonuje Rosję ostatecznie, doprowadzając do zawarcia pierwszego zwycięskiego pokoju z Rosją od czasów króla Władysława IV.

W grudniu 1922 roku nie przyjmuje proponowanej mu kandydatury na Prezydenta Rzeczypospolitej, a w r. 1923 usuwa się z życia publicznego.

W maju 1926 roku po ustąpieniu gabinetu premiera Skrzyńskiego, kiedy premierem rządu został Witos, wyrusza Józef Piłsudski na czele wojsk do Warszawy. Po dymisji prezidenta Wojciechowskiego i prezesa Rady Ministrów Witos obejmuje rządy kraju.

Wybrany 31 maja 1926 roku przez Zgromadzenie Narodowe Prezydentem Rzeczypospolitej godności tej nie przyjmuje i po obiorze na Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego zostaje Ministrem Spraw Wojskowych w pierwszym gabinecie Premiera Bartla i Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych. Po upadku trzeciego gabinetu prof. Bartla zostaje Józef Piłsudski premierem. W czwartym gabinecie premiera Bartla obejmuje tekę Ministra Spraw Wojskowych.

W roku 1930 powołany został poraz wtóry na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

Od r. 1931 bez przerwy sprawuje urząd Ministra Spraw Wojskowych i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

ski Józef Piłsudski, wskrzesiciel Niepodległego Państwa, Twórca armji polskiej i przysposobienia wojskowego, zwycięski Naczelnny Wódz nie żyje. Największy niewysłowiony ból całego narodu przywarł bezgranicznym ogromem do serce żołnierskich do Jego i do naszej armji i do Jego młodszej siostrzycy — przysposobienia wojskowego. Tworząc z armją naszą najbliższą zwartą rodzinę niezapominajmy, że jesteśmy w dyspozycji organów wojskowych i że na nas spoczywa nadal przedewszystkiem obowiązek podtrzymania i utrwalenia ducha wiary w testament Marszałka przekazany do wykonania żyjącym prawnym spadkobiercom „Jego myśli o honorze i potęgę państwa”. — Trwa Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, generalnym generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych jest wierny żołnierz Marszałka generał dywizji Rydz Śmigły Edward, mianowany rozkazem Kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych generał brygady Kasprzycki. — Żałobę wojska podziela i przysposobienie wojskowe w całej rozciągłości. Przed frontem wszystkich oddziałów przysposobienia wojskowego rozkaz ten odczytać.

Warszawa, dn. 13 maja 1935 r.

Dyrektor P.U.W.F. (—) W. Kiliński

#### ŻAŁOBNE ZNACZKI POCZTOWE

WARSZAWA. Min. Poczty i Telegramów wydało 25 groszowy znaczek pocztowy czarny z portretem Marszałka w żałobnej obwódce i telegraficzne blankiety żałobne

Każdy z nas z osobna i wszyscy razem będziemy strażnikami tego skarbu, który z mroków niewoli dobył Józef Piłsudski — strażnikami znicza, który rozpalil Wskrzesiciel Wolności. Strażnikami mocy i godności Państwa nazwaną i nawewnątrz granic.

— „Prawa śmierci i prawa życia — przekazał nam Józef Piłsudski jakby swój testament, gdy stanąwszy nad doczesnymi szczątkami wielkiego twórcy „Króla - Ducha”, za-

stanowił się nad życiem i śmiercią — są bezwzględne i bezsilne. Żyło ludzi mnóstwo i wszyscy pomarli. Pokolenia za pokoleniami, żyjące codziennem życiem, zwykłym lub niezwykłym, do wieczności przechodzą, pozostawiając posobie jeno wspomnienia. — Wspomnienia, gdzie imion niema i niema nazwisk. A jednak prawda życia ludzkiego daje nam i inne zjawiska. Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że

śmierć zwyciężają, że żyją i obcuja między nami”.

Życie i obcowanie między nami będzie i przez pokolenia całe idea, którą ucieleśnia żywot Józefa Piłsudskiego.

Ślubujemy, że idea ta w naszej duszy i naszym sercu płonąć będzie tym samym żarem, który w pokolenie, zrodzone u schyłku niewoli, tchnął — ON.

## UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

WARSZAWA. 13. 5. Dziś o godz. 12.30 odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Ślawka posiedzenie rady ministrów.

Rada ministrów uchwaliła, iż pogrzeb Marszałka Piłsudskiego odbędzie się na koszt państwa. Jednocześnie rada ministrów uchwaliła obowiązujące formy żałoby narodowej. Od dnia dzisiejszego do dnia pogrzebu zawieszono zo stają wszystkie widowiska, zabawy publiczne oraz produkcje w lokalach publicznych. W tym samym czasie mają być wywieszane flagi, opuszczone do połowy masztu i kryte krepą.

—o—

Wojsko oraz wszystkich urzędników, funkcjonariuszów i pracowników państwowych oraz samorządowych obowiązywać będzie 6-tygodniowa żałoba. Formą tej żałoby będą czarne opaski na lewym ramieniu, zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet, oraz wstrzymanie się od urzędowania i brania udziału w przyjęciach.

Składanie wieńców na trumnie marszałka Piłsudskiego nie jest przewidziane. Wszyscy członkowie rządu zamiast wieńców na trumnę marszałka Piłsudskiego opodatkowali się na sumę 5.500 zł. na cel budowy kopca im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie. Kwota ta przekazana została komitetowi budowy (konto P.K.O., Warszawa 444).

KS. KARDYNAŁ KAKOWSKI  
U TRUMNY MARSZAŁKA

WARSZAWA. W poniedziałek o godzinie 9-ej rano ks. Kardynał Kakowski przybył do Belwederu i udał się do sali, gdzie złożone zostało ciało s. p. Marszałka Piłsudskiego. Kardynał Kakowski ukląkł przy zwłokach i pozostał chwilę w modlitwie. Następnie Kardynał Kakowski złożył kondolencję na ręce p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

## TELEGRAM OJCA ŚW.

MIASTO WATYKAŃSKIE, 13. 5. Ojciec św. wystosował do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej następujący telegram:

„Bierzemy żywy udział w smutku Waszej Ekszellencji i w żałobie zawsze szczególnie drogiej Naszemu sercu Polski. Modlimy się o wieczny odpoczynek dla duszy zmarłego Marszałka, jak również o zgodę, pokój i pomyślność Polski, błogosławiąc jej całej w Pańskiej Do stojonej Osobie”.

## TELEGRAM KARD. PACELLIEGO

MIASTO WATYKAŃSKIE, 13. 5. J. Em. kardynał sekretarz stanu Pacelli przesłał w imieniu Ojca św. do pani marszałkowej Piłsudskiej następującą depezę:

„Jego Świątobliwość bierze żywy udział w wielkim bólu Pani i, zanosząc z całego serca modły za zmarłego Marszałka, przesyła Waszej Ekszellencji i całej rodzinie pociechę błogosławieństwa apostołskiego, do którego pragnę dołączyć wyrazy mego osobistego współczucia.”

## ŻAŁOBA W WARSZAWIE

WARSZAWA. Zgon Marszałka Piłsudskiego wywołał wielkie wrażenie w całym kraju. Warszawa pogrążona jest w żałobie. Na wszystkich gmachach publicznych i prywatnych jak również na wszystkich gmachach w których mieszczą się ambasady i poselstwa lub konsulaty obcych państw powiewają flagi opuszczone do połowy masztu i spowite kirem. Na wystawach widnieją fotografie Marszałka przybrane zielenią i kirem. Dzienniki warszawskie w czarnych obwódkach. Ludność stolicy rozchwytuje poszczególne wydawnictwa. Widać grupy osób dzielące się wiadomością o zgonie wielkiego Polaka. Przed Belwederem przechodnie w skupieniu i ciszy odkrywają głowy oddając w ten sposób hołd zmarłemu Marszałkowi. Na pałacu Belwaderskim powiewa wielka czarna chorągiew spuszczone do połowy masztu. Przed pałacem wartę honorową pełnią żołnierze 1-go pułku szwoleżerów im. Marszałka z obnażonymi szablami. Ciało Marszałka spoczywa w sali, dawnym pokoju jadalnym Zmarłego. Od rana dr. mjr. Kaliciński i doc. dr. Laskowski przystąpili do balsamowania ciała. W poniedziałek w nocy zdjęto maskę pośmiertną Marszałka.

OŚWIADCZENIE  
GEN. WEYGANDA

PARYŻ, 13. 5. — „La Liberté” ogłasza następujące oświadczenie gen. Weyganda: „Śmierć marszałka Piłsudskiego została przyjęta z głębokim wzruszeniem przez wszystkich przyjaciół Polski. Przyłączają się oni do żałoby narodu polskiego po tym wielkim patryjocie, składając hołd nad grobem obdarzonego mocą i wyjątkową energią wodza który całe swoje życie poświęcił dla sprawy odzyskania niepodległości i utrwalenia wielkości swego kraju.”

## Prasa francuska w hołdzie Marszałkowi

PARYŻ. Cała prasa francuska przyniosła w poniedziałek rano wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego. Wszystkie dzienniki zamieszczają obszerny zyciorys Marszałka. — Dzienniki jednomyślnie podkreślają wielkość postaci Marszałka i stratę jaką dotknęła Polska.

„Le Matin” pod tyt. „Marszałek Polski — wielki bohater Narodu zmarł wczoraj wieczorem” pisze:

„W chwili, gdy oczy wszystkich kierowały się w stronę Polski zmarł Ten, który był jej wcieleniem, wielką postacią niezwykłej siły. Gdy się przebiega koleje Jego burzliwego życia rozumie się stanowisko Jego kraju w chwil obecnej. Francja nigdy nie przestanie podziwiać Marszałka Piłsudskiego i Jego patryjotyzmu. Pochylamy się z czcią przed człowiekiem, który ponad wszystko ukochał swój kraj i wywalczył mu wolność.”

„L'homme Libre” pisze, że właśnie w momencie, gdy francuski minister opuszczał stolicę Polski, pokryła się ona żałobą. Francuzi odnoszą się z szacunkiem do Jego rycerskiego charakteru i Jego twardego życia, poświęconego idei patryjotyzmu. Francja pochyla czoła przed odnowicielem Polski.

„L'Ordre” stwierdza, że niema Francuza, któryby nie pochylał się z szacunkiem przed grobem wielkiego żołnierza, którego całe życie było aktem wiary i umiłowania kraju.

## Olbrzymie wrażenie w Berlinie

BERLIN. Cała poniedziałkowa prasa niemiecka przynosi obszernie nekrologi z wiadomością o śmierci Marszałka Piłsudskiego, zamieszczając jednocześnie portrety Marszałka Polski. Wrażenie jakie wywołała wieść o zgonie w całych Niemczech najdosadniej ujmuje urzędowe niemieckie biuro informacyjne, które oświadcza, że zgon Marszałka Piłsudskiego do głębi poruszył opinię niemiecką, która w tej chwili żałoby narodowej czuje się szczególnie bliską narodowi polskiemu. Smutna nowina wywołała w całych Niemczech szczerze współczucie. Urzędowy organ nar. socjalistyczny poświęca pamięci Marszałka artykuł wstępny, w którym pisze między in.:

„Wiadomość o nagłym zgonie Marszałka Piłsudskiego wywołała nie tylko w Polsce ale także i w Niemczech najgłębsze i największe współczucie. Nazwisko Piłsudskiego stało się bowiem równoznaczne z pojęciem politycznym, w którym największy autorytet polityczny łączy się z najbardziej doskonałą sztuką rządzenia państwem. Nowe Niemcy pochylili swoje flagi i sztandary przed trumną tego Wielkiego Męża Stanu, który pierwszy miał odwagę otwartej i pełnej zaufania współpracy z narodem - socjalistyczną Rzeszą. Politykę Marszałka cechowała stale owa żołnierska postawa duchowa, która umożliwiła mu silną dłoń i z niezłomną energią kierować nowopowstałym Państwem Polskim. Nie był On po roku 1926 oficjalnym naczelnikiem państwa, ale tylko Ministrem Wojny i Generalnym Inspektorem Armii, ale wystarczyło to, by wszystko, co się działo w Państwie Polskim, stało pod prymatem Jego ducha i odbywało się zgodnie z Jego wolą. — Był On bowiem faktycznie mężem, który od chwili wskrzeszenia Polski cieszył się w ca-

## ŻAŁ GDAŃSKA

GDANSK. Wiadomość o zgonie Pierwszego Marszałka którą ogłosiły nadzwyczajne wydania dzienników wstrząsnęła do głębi ludnością polską która spontanicznie wywiesiła chorągwie narodowe opuszczone na znak żałoby do połowy masztu i przybrane kirem. Również wszystkie urzędy polskie, gmachy publiczne Gdańskie i konsulaty Państw obcych w Gdańsku powywieszały flagi opuszczone do połowy masztu. W gmachu Komisariatu Gen. Rzplitej wyłożona została księga kondolencyjna do której zapisywały się osoby, wyrażające swoje współczucie dla Rządu Polskiego. Prasa Gdańska na pierwszych stronach zamieściła artykuły poświęcone Marszałkowi Piłsudskiemu podkreślając Jego rolę jaką odegrał w dobie wskrzeszenia Polski.

## W JAPONJI

TOKIO, 13. 5. — Cała prasa japońska poświęciła obszernie artykuły pamięci marszałka Piłsudskiego, składając hołd jego wielkim zasługom dla ojczyzny. Minister spraw zagranicznych Hirota w dłuższym oświadczeniu przypominał pobyt marszałka Piłsudskiego w Japonji podczas wojny rosyjsko - japońskiej. Min. Hirota, jako młody student uniwersytetu, miał możliwość wówczas służyć za tłumacza przy prowadzonych podówczas rozmowach.

„Le Jour” pisze, że zgon Marszałka, tej wielkiej i wybitnej postaci nie tylko odbił się echem w Polsce, ale i w całej Europie.

„Le Figaro” podkreśla, że Marszałek Piłsudski należał do tych wielkich ludzi, którzy kształtowali dzisiejszą Europę. Po omówieniu bohaterskiego życia Marszałka, dziennik tak pisze o Nim: „Samotny, o twardym charakterze, obdarzony żelazną wolą i godnym podziwu umysłem, kiedy trzeba giętkim był, wcieleniem Wodza o niezwykłym charakterze. — Imię Jego pozostanie związane ze wspaniałym odrodzeniem Polski. Jeszcze za życia wszedł do historii. Po śmierci będzie nadal. Francja wzruszona nieszcześciem, jakie spotkało naród zaprzyjaźniony i sprzymierzony, pochyla się z szacunkiem przed cieniem wielkiego człowieka.”

„L'oeuvre” twierdzi, że wiadomość o śmierci Marszałka zaskoczyła cały świat. Marszałek nie żyje. Cała Polska jest w żałobie. On był wcieleniem bohaterskiej walki swojego narodu o niepodległość i wolność. Marszałek Piłsudski po roku 1919 był w całej pełni tego wyrazu „Wodzem Polski”. Do ostatka Jego legendarna postać kierowała przeznaczeniem Jego kraju. Polska pod Jego egidą nabrała wielkości. Pod Jego twardą ręką kraj przezwyciężał wiele trudności i nabierał wiele doświadczenia.

—o—

lym kraju nietykalnym autorytetem i słusznym, gdyż z nazwiskiem Jego związane są nierozzerwalnie dzieje odbudowy Polski. Jego wypróbowany autorytet, Jego poczucie polskiej racji państwa, było ogniskiem siły i energii, przy pomocy której potrafił On rzucić pomost przez 120 kilku letni okres bezpaństwowości. Od swojej najwcześniejszej młodości umiał On z niezrównaną zuchwałością przez dziesiątki lat walczyć o swój cel, aż do osiągnięcia go. Niemcy Adolfa Hitlera rozumiejąc konieczności narodu polskiego, państwa sąsiadującego, weszły otwarcie i szczerze na drogę przyjaznego porozumienia. Pozostanie trwałą zasługą Marszałka Piłsudskiego, że wspólnie z wodzem Niemiec podjął te kroki, których wyniki dzieło porozumienia między obu wielkimi mocarstwami Europy środkowej. Naprężenie, które przez długie lata zdawało się być najbardziej groźnym ogniskiem pożaru, stało się w ten sposób dzięki czynowi dwóch mężów punktem wyjściowym dla równoczesnego uspokojenia między narodami. Dla pokoju Europy działo więcej, niż przez system wątpliwych paktów i rezolucyj Ligi Narodów. 67 lat trwał żywot tego Wielkiego Patryjoty Polaka, żywot pelen wytrwałej ofiarności. — Nie minął jeszcze rok gdy Niemcy same głęboko wstrząśnięte zostały, iż odszedł od nich Ten, który stał się symbolem narodu. Feldmarszałek Hindenburg stał się dla narodu niemieckiego takim mitem, jakim jest dla Polaków Józef Piłsudski. Naród polski może być pewien, że Niemcy narodowo-socjalistyczne zrozumieją ból jego i współczucie będą w jego żałobie po wielkim patryjocie polskim”.

—o—

BELWEDER — MUZEUM PAMIĄTEK  
PO WIELKIM MARSZAŁKU

Jak się dowiadujemy, istnieje projekt urządzenia na stałe w pałacu Belwaderskim wielkiego muzeum pamiętek po Pierwszym Marszałku Polski.

W muzeum zgromadzone mają być wszelkie pamiątki, związane z dzieciństwem Marszałka Piłsudskiego, Jego działalnością niepodległościową, oraz pracami w Odrodzonej Polsce.

Wewnętrzne urządzenie pałacu Belwaderskiego pozostawione ma być bez zmian, aby przedstawiało się tak, jak za życia s.p. Marszałka.

## POTĘPIENIE „GAZETY WARSZAWSKIEJ”.

WARSZAWA, 14. 5. (PAT). Zarząd główny Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism na nadzwyczajnym posiedzeniu odbytym dnia 14 maja rb. jednomyślnie potępił stanowisko „Gazety Warszawskiej”, które znalazło wyraz w jej numerach z dnia 13 i 14 bm. oraz postanowił skreślić wydawnictwo „Gazety Warszawskiej” z listy członków Związku i zakomunikować treść tej uchwały radzie Związku. —

ROZKAZ KOMENDANTA GŁÓWNEGO  
ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

Marszałek Józef Piłsudski nie żyje. Przeszło bić serce Największego Polaka, Najlepszego Obywatela, naszego Wielkiego Komendanta Odszedł na zawsze nasz Wódz Kochany.

Żal niezmierny, jaki ogarnął gromadę strzelecką, nie daje się zamknąć w słowach i słów nie wymaga.

W tych ciężkich chwilach otuchą i pobudką wytrwania niechaj nam będzie świadomość, że wiekopomne dzieło Marszałka przetrwa w dalekich pokoleniach i że na nas, którzy szczerzimy się mianem Jego żołnierzy, ciąży odpowiedzialność za bezcenny skarb potęgi i dumy narodu, których podwaliny zbudował.

W chwilach niewypowiedzianego smutku składamy hołd najgłębszy Cieniom Wodza naszego i ślubujemy strzec wiernie dziedzictwo Jego ducha i czynów. —

Obywatele, dzieląc żalobę z całą Polską stańmy w karnych szeregach przed trumną Ryccerza Niezlomnego. —

Niechaj Cień Marszałka, patrząc na masy zwartych szeregów strzeleckich, będzie spokojny, że stworzona przez Niego organizacja, nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei i godnie dziedziczyć będzie wielką ideę. —

Zarząd Główny i Komendant Główny Związku Strzeleckiego.

(—) Marjan Frydrych podpułkownik

PRZEDSTAWICIELE FRANCJI  
NA POGRZEBIE

PARYŻ, 13. 5. — Agencja Havasa donosi: Rząd francuski na pogrzebie marszałka Piłsudskiego reprezentować będzie minister spraw zagranicznych Laval i marsz. Pétain. W związku z tą decyzją rządu, minister Laval zatrzyma się w Warszawie w drodze powrotnej z Moskwy. — Marszałek Pétain wyjedzie do Warszawy po ustaleniu oficjalnym daty pogrzebu.

## SKŁAD DELEGACJI NIEMIECKIEJ

WARSZAWA (PAT). — Na zlecenie kanclerza Rzeszy na uroczystości pogrzebowe do Warszawy i Krakowa udaje się premier pruski Goering jako przedstawiciel kanclerza. W otoczeniu premiera Goeringa znajdują się będą następujący przedstawiciele niemieckich sił zbrojnych: generał armii lądowej, admirał floty wojennej, generał lotnictwa oraz niemiecki ambasador w Warszawie i dwóch adjutantów gen. Goeringa.

P. ALFRED ZGRZEBNIOK —  
KOMENDANTEM POMORSKICH  
POCZTÓW SZTANDAROWYCH

na uroczystościach żałobnych w Warszawie  
Komendantem pocztów sztandarowych, które wyjadą z Pomorza na uroczystości żałobne do Warszawy, Pan Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis mianował byłego dowódcę Powstańców śląskich, Alfreda Alfonsa Zgrzebnioka w Toruniu, do którego zainteresowane organizacje w sprawie wyjazdu winny się zwracać bezpośrednio.

WZMACNIAMY POLSKI STAN  
POSIADANIA NA ZIEMIACH ZA-  
CHODNICH.

1. Jest do sprzedania na Pomorzu, w mieście powiatowym, w ręce polskie majątek miejski 150-morgowy. Budynek murowany, w bardzo dobrym stanie, ziemia pszenno-żytnia. — Około 20 mórg łąk. Cena ca 30.000 zł., — wpłaty 18.000 zł., reszta podlega konwersji na 14 lat.

2. W mieście powiatowym — jak wyżej — są do sprzedania następujące nieruchomości: a) Nieruchomość (dom z zabudowaniami gospodarczymi) wraz z ca 2 morgi ziemi. Cena 5.000 złotych wpłaty 2.000 zł., reszta hipoteki. Najodpowiedniejszy obiekt dla ogrodnika wzgl. rzemieślnika z każdej branży. b) Nieruchomość (dom z 4 mieszkaniami) z ogrodem. Dla rzemieślnika. Cena 9.000 zł., wpłaty 5.000 zł. Reszta na hipotekę.

3. Na terenie jednego z powiatów pomorskich są do sprzedania w ręce polskie objekty 30 — 80 morgowe przy wpłatach 6-10.000 zł.

4. W pow. leszczyńskim (woj. poznański) jest do sprzedania cegielnia parowa, produkująca rocznie 2.000.000 cegieł. 3 morgi ziemi. — Odległość od kolei 4 i pół km. Cena obiektu — 30.000 złotych.

Blizszych informacji udzieli zainteresowanym — po nadesłaniu znaczka pocztowego na odpowiedź — Dyrekcja Okręgu Poznańskiego Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu, ul. Fredry 7.

## Zwłoki Marszałka przewiezione będą dziś do katedry św. Jana

WARSZAWA. 15. V. — Przez Belweder przesuwały się liczne delegacje organizacyj, które oddają hołd prochom Marszałka.

Dziś w godzinach przedpołudniowych odprawiono w kaplicy żałobnej Mszę św. żałobną, którą celebrował ks. biskup połowy Gawlina.

Dziś w godzinach popołudniowych nastąpi przeniesienie zwłok ś. p. Marszałka do katedry św. Jana.

Trumna złożona będzie na lawecie armatniej. Kondukt poprzędzi batalion wojska.

Główne uroczystości żałobne w Warszawie rozpoczną się jutro. — O godzinie 10-tej ks. kardynał Kakowski w katedrze św. Jana odprawi uroczystą żałobną Mszę św.

W piątek zwłoki przewiezione będą na plac mokotowski — gdzie odbędzie się wielka defilada.

W sobotę zwłoki przewiezione będą do Krakowa.

## Trwałym pomnikiem uczci Pomorze pamięć ś.p. Marszałka Piłsudskiego

TORUŃ. Na zebraniu przedstawicieli społeczeństwa odbytem u Pana Wojewody Pomorskiego uchwalono jednogłośnie odezwę następującej treści:

„Genjusz Narodu, Naczelny Zwycięski Wódz, Wskrzesciel Państwa Pierwszy Marszałek Józef Piłsudski nie żyje.

W trosce o losy i potęgę Państwa, poprzez długie, pracowite, pełne zmagania z trudnościami życia, dokonał wiekopomnego dzieła. Odszedł pozostawiając nam testament Wielkiej i Mocarnej Polski.

Chcemy dać wyraz swego bólu i zrozumienia ideologii Józefa Piłsudskiego w formie trwałego pomnika, który przetrwa współczesnych i świadczyć będzie o wielkim, żołnierskim przywiązaniu Ziemi Pomorskiej do Bohatera Narodowego.

Pomnikiem tym niechaj będzie MUZEUM ZIEMI POMORSKIEJ IMIENIA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO w Toruniu, w którym mieścić się będą przebogate, zaprzepaszczone w tej chwili zbiory szeregu instytucyj naukowych i kulturalnych, a które świadczyć będą na wieki o polskości tej ziemi.

Wzniesienie tego gmachu z naszych ofiar, w dniach serdecznego żalu, że odszedł od nas i troski o jutro Rzeczypospolitej niech będzie podwaliną i zaczątkiem wyższej uczelni na Pomorzu tak potrzebnej dla naszej potęgi — dla której żył i pracował zgasły Wódz Narodu”.

W związku z powyższą odezwą wzywa się ogół społeczeństwa oraz poszczególne komórki organizacyjne do składania zamiast wienców i depesz składek na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej Imienia Marszałka Piłsudskiego do Wojew. Kom. Kasy Oszczędności względnie za pośrednictwem pp. Starostów powiatowych. Komitet budowy muzeum zostanie wybrany w piątek, dnia 17 bm. na posiedzeniu Rady Zrzeszeń Naukowych i Kulturalnych.

Toruń. — Na rzecz Muzeum Ziemi Pomorskiej Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego złożyły ofiary następujące organizacje:

Zarząd Wojewódzki Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny 500 zł;

Zarząd Główny Związku Powstańców i Wojaków O. K. VII 300 zł;

Zarząd Okręgowy Związku Rezerwistów w Toruniu 300 zł;

Zarząd Okręgowy Pomorskiego Związku Peowiaków 300 zł;

Stowarzyszenie Urzędników Państwowych w Toruniu 200 zł;

Rodzina Urzędnicza Zarząd Ziemi Pomorskiej 250 zł;

Zarząd Miejski Miasta Torunia 50.000 zł.

## Ciężka żałoba w Wąbrzeźnie

Nie żyje!... Oto słowa, które z ust do ust podali sobie mieszkańcy w poniedziałek.

Nie żyje! — Dwa słowa, które miały jednokrotnie tę siłę, że na ich dźwięk przyoblekły się twarze w głęboki smutek.

Grupki ludzi na ulicach rozmawiają tylko o śmierci Marszałka. Z wszystkich niemal domów powiewają chorągwie okryte kirem, a codziennie o godz. 12-tej w południe kościół katolicki i zbór ewangelicki 15-minutowym biciem we wszystkie dzwony okazują swą głęboką żałobę.

Witryny niektórych wystaw sklepowych przyozdobiono portretem Marszałka, okrytym kirem. Większa część społeczeństwa przywdziała na znak żałoby żałobne przepaski.

Na mieście rozplakatowane jest orędzie P. Prezydenta oraz odezwa Komitetu miejscowego zawiadamiająca o odbyć się mających uroczystościach żałobnych.

W środę o godz. 9.15 na placu obok kolejki powiatowej zebrały się wszystkie miejscowe organizacje.

Wolnym, żałobnym krokiem ruszono do kościoła. Nie zabrakło ani jednego sztandaru.

Kościół parafjalny, przybrany był bogato wiencami zieleni, z których opuszczały się szerokie szarfy żałobne.

W środkowej nawie na katafalku spoczęła symboliczna trumna, okryta biało-amarantowym sztandarem. Nad trumną lśniły piękne inicjały „J. P.”. Wokół trumny ustawiły się sztandary towarzyszt.

Na honorowych miejscach zasiadli: Pp. Starosta Pow. Kalkstein, nac. Sądu Cieszyńskiego, K-dt pow. P. P. Szymkowski, K-dt pow. PW. i WF. por. Szałecki, Rada Miejska, burmistrz Schwarz, Magistrat, prezesi poszczególnych organizacyj. — Cały kościół wypełnili członkowie towarzystw oraz tłumy wiernych.

Egzekwje żałobne odśpiewali ks. ks. Szymański, Brejski, Bigus, Felskowski, poczem ks. administrator Szymański w towarzystwie ks. ks. Bigusa i Felskowskiego odprawił żałobną Mszę św. Pienia żałobne odśpiewał chór „Lutni”.

Kościół był rześcicie iluminowany, a tłum wiernych niósł do stóp Tronu Najwyższego gorące modły: „Dobry Jezu, a nasz Panie — daj Mu wieczne spoczywanie!”

### SZKOŁA Powszechna Męska PAMIĘCI WODZA I WSKRZESICIELA POLSKI

Ranek 13 maja. Widmo głębokiego smutku zawisło nad podwórkiem szkolnym. Gdzie się podziały te radosne krzyki i wołania, zbierających się na lekcje chłopców? Czy to prawda, że Dziadek umarł — pyta szepcąc malec swego starszego kolegi. Z oczu wyciera żal i ogromny smutek, a maleńkie umysły i serduszka nie mogą oswoić się z tą okropną wieścią.

Bacność! — czapki zdejm! Chyłą się

główki chłopięce, myśli zestrzelają się wokół postaci Tego, który dał nam Polskę, a który już do nas... nie wróci. Dzwonek... lekcja... trwają i płaczą się zdania nauczyciela. I on i uczeń błędzą myślami około życia i czynów Wodza, ukochanego Dziadka. Już nie żyje — dudni w uszach i wierci całą jaźń. A potem zebranie wszystkich klas. Pan kierownik szkoły Jan Nałęcz odczytuje orędzie Pana Prezydenta. Głos nabrzmiał żalem drga i załamuje się niekiedy. W chwilę potem po drutach telefonicznych biegnie:

*Jaśnie Wielmożny*

*Pan Wojewoda Pomorski Kirtiklis*

*Toruń*

Rada Pedagogiczna i Działwa Szkoły Powszechniej Męskiej w Wąbrzeźnie bojeje wraz z całą Polską nad niepowetowaną, ciężką stratą, którą poniósł kraj z powodu śmierci ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

*Należ, kierownik szkoły*

W godzinach poobiednich delegacja Rady Pedagogicznej szkoły złożyła kondolencje z powodu zgonu Pierwszego Żołnierza Rzeczypospolitej na ręce Włodarza Powiatu p. Starosty Kalksteina.

14. maja. Świątynia, kapłan w żałobnym ornamencie. „Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie” — szepcą setki ust dziecięcych. — W skupieniu, w zartych szeregach wrócili do szkoły. Sala kirem przybrana, półmrok, gdzie spojrzeć — czerni. A na przedzie wśród kwiatów i ciemnej zieleni posąg Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego. Wprowadzono poszczególne klasy. Cisza... Słychać łopoczącą za oknem pod naporem wiatru, pokrytą kirem flagę państwową. „Dzieci. Zebraliśmy się tutaj, aby uczcić pamięć Tego, który dał nam Polskę i który w ubiegłą niedzielę zakończył oddane Ojczyźnie bez reszty życie..... brzmiały brzemienne żalem słowa Kierownika szkoły. W niejednym oku chłopcem zakręciła się łza, a wszystkie serduszka zadrgały żalem pod wpływem tych słów, drgających bólem patrioty Polaka. Do zebranej działwy przemówił jeszcze pan nauczyciel Sajdakowski, podkreślając wielkie zasługi i kreśląc obrazowo wielką postać Budowniczego państwowego Polski Pierwszego Marszałka. — A potem pochyliły się główki chłopięce w żarliwej modlitwie: „Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie.”

### ŻAŁOBA W SZKOLE Powszechniej ŻENSKIEJ.

Wiadomość o śmierci Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego wstrząsnęła działwą szkolną i gronem nauczycielskim. Wieść ta smutna, lotem błyskawicy rozchodziła się między działwą zdejmując uśmiech beztronski z twarzy, a przyoblekając je w smutek. Ten, któremu tak niedawno urządzaliśmy akademie uroczyste, któremu codziennie przy sztandarze wznosiliśmy okrzyki: Niech żyje, zakończył swe życie pracowite i ofiarne na posterunku. Dnia 13 bm. o godz. 8-mej w szkole żeńskiej zgromadziła się działwa wraz z gronem nauczycielskim przed sztandarem, gdzie przemówił do dzieci kierownik p. Stefan Kaucz, komunikując tę tragiczną wiadomość, poczem nastąpiła minuta ciszy, poświęcona żyjącemu już tylko duchem wśród nas Rycerzowi. Wciągnięto sztandar pokryty żałobą na maszt bez śpiewu, a w głębokiej ciszy. Po rozejściu się dzieci do klas poświęcono kilka chwil pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i następnie kierownik szkoły zwołał nadzwyczajne posiedzenie Rady Pedagogicznej, która oddała część Zmarłemu przez powstanie i jednominutowe milczenie. Następnie postanowiono na budynku szkolnym wywieścić godło Państwa i portret Marszałka Józefa Piłsudskiego ozdobić kirem, a Grono Naucz. postanowiło włożyć opaski żałobne. W dalszym ciągu uchwalono wysłać depszę na ręce p. Wojewody Pomorskiego następującej treści:

„Grono Nauczycielskie wraz z działwą szkolną 7-mio klas. publicznej szkoły powszechniej żeńskiej w Wąbrzeźnie poruszono do głębi serca ciosem jaki dotknął Naród Polski przez śmierć Ukochanego Wodza narodu, Pierwszego Żołnierza i Wskrzesciela Niepodległości Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego, przesyła na ręce Pana Wojewody wyrazy swego głębokiego żalu wraz ze ślubowaniem, że dziedzictwo myśli dbałej o honor i potęgę Państwa przekazane w testamencie przez Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego podejmujemy i wykonamy.”

W poszczególnych klasach dzieci samorzutnie przystąpiły do ozdobienia portretu Pana Marszałka J. Piłsudskiego kirem i uchwałyły aby Zarząd Samorządów Klasowych również na znak żałoby włożył opaski żałobne.

Następnego dnia rano wszystkie uczence wraz z Gronem Naucz. udały się na nabożeństwo żałobne do kościoła, a następnie odbyła się akademja żałobna w szkole. Na akademji przemówił do dzieci kierownik szkoły odczytu-

jąc orędzie Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego i odezwę Ministra W.R.O.P. do działwy szkolnej, obrazując w smutnych słowach stratę jaką poniósł Naród Polski przez śmierć swego Najlepszego Syna. Opowiedział dzieciom o ostatnich chwilach Marszałka i o tem, że ostatnią swą ziemską wędrówkę odbędzie do Krakowa, gdzie rozpoczął swoje działanie budząc siłą swego ducha i wielkiej miłości Ojczyzny Śpiących Rycerzy na zwycięski bój o Polskę. Po tem przemówieniu odczytała uczenica klasy 7-ej Świętomorska Rozalja krótki swój utwór poświęcony pamięci Wskrzesciela Niepodległości Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po akademji delegacje Grona Nauczycielskiego i dzieci szkolnych wyruszyły ze sztandarem do Starostwa gdzie na ręce Pana Starosty złożyły wyrazy żalu p. Stefan Kaucz Kierownik szkoły, a następnie delegacje złożyły swe podpisy w księdze kondolencyjnej. Do delegacji dzieci wyszedł p. Starosta i w krótkich słowach powiedział, żeby nadal kochały Pana Marszałka Piłsudskiego i aby w ich pamięci zawsze żył.

Jak wielkim ciosem dla działwy naszej jest śmierć Marszałka J. Piłsudskiego, świadczy dobitnie przemówienie uczenicy kl. VII, Rozalji Świętoniewskiej wygłoszone do działwy, które ponżej zamieszczamy:

O Polsko. Ty matko żaloby, jakież wielkie nieszczęście Ciebie spotkało, jakież żal rozdziera serca Twego ludu, jakież ból, tęsknota, wije się na twarzach wszystkich Twych wiernych synów. Oni to o Polsko przelewali krew swoją za Ciebie, oni z radością, z uśmiechem na twarzy, z ufnością i nadzieją — pewni zwycięstwa, szli na bój krwawy. I oto teraz rozpacz wielka chwytła ich za serca, rozpacz bólu i żaloby, bo umarł im Wódz Piłsudski, prawdziwy ojciec rycerstwa. On przez czyny swoje, trudy i ofiary, wywalczył nam tę Polskę, za którą tak bardzo tęsknią wszystkie polskie serca. On na barkach swoich dźwigał największy ciężar — zbawienie Ojczyzny. Piłsudski wiedział, że ojczyzna do Niego zawsze wyciąga swe omdlałe ręce i o pomoc go prosi, więc miłsza mu ona była, niż własne życie. Wierzył On w zwycięstwo, pokrzepiał żołnierzy na duchu, otuchę wlewał im do serca, a sam rzucał się w największy wir walki, walczył z odwagą i męstwem, cierpiał z ran zadanych Mu przez nieprzyjaciela, lecz mimo wszystko nie kruszyło się nigdy serce Jego, lecz sroższą jeszcze pałało zawziętością ku wrogom, a miłością ku Ojczyźnie, bo wiedział, że Ta, którą tak bardzo ukochał zmartwychwstanie i zmartwychwstać musi, gdyż nie na darmo lala się ta krew chrześcijańska, nie na darmo ginęli najlepsi synowie Ojczyzny. On swoją pracą i siłą woli swojej zrzucił z rąk Polski kajdany i otworzył przed Białym Orłem drzwi wolności. I oto teraz ten Wódz wielki i sprawiedliwy, Wódz powstańców, Wódz wojska polskiego leży w ciszy śmierci, a wierni jego poddani smućą się i oplakują zgon tego najslawniejszego w Rzeczypospolitej człowieka. We wszystkich miastach Polski biją dzwony na trwogę, ze wszystkich piersi ludzkich, ze serc wszystkich Polaków wydobywają się tony smutku wielkiego i żalu, bo oto Ten, który dał nam wolność, przywrócił mowę ojczyństwu, nieprzyjaciół okrutnych i mściwych cofnął z granic Polski, — pograżony jest w śnie wiecznym, ale duch Jego wielki i męzny panuje między nami. My jako prawe obywatelki i obywatele polscy powinniśmy brać z Niego przykład, powinniśmy wszystkie swe prace, — mając w pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego — poświęcać dla dobra Ojczyzny, aby ona wzmocniona przez współpracę wszystkich obywateli, stanęła u szczytu potęgi. Wtedy cały świat podziwiałby wielką naszą ofiarę i ofiarę Bohatera i Wodza całego Narodu Polskiego. — Dzwony, które głoszą Polsce żalobną wieść, przypominają nam, że do śmierci powinniśmy czcić Marszałka Józefa Piłsudskiego, do śmierci powinniśmy mieć w pamięci wielkie Imię Jego i do śmierci spełniać obowiązki obywatelskie.

### UROCZYSTOŚĆ ŻAŁOBNA KU CZCI PAMIĘCI WODZA NARODU

#### w Doksztalcającej Szkole Zawodowej

W poniedziałek 13 maja o godzinie 18-tej zebrał się członkowie Rady Pedagogicznej i młodzież Szkoły Doksztalcającej w żałobnie przybranej auli celem oddania hołdu pamięci zmarłego Wodza Narodu. Na początku smutnej uroczystości odczytał nauczyciel p. Edmund Noryskiewicz orędzie Pana Prezydenta. — Następnie wspomnieli kierownik szkoły p. Piotr Szkarłat o bolesnym ciosem który spotkał Naród, uwypuklił olbrzymie zasługi ś. p. Marszałka, wezwał obecnych do pracy dla Państwa w

myśl życzeń Drogiego Zmarłego i oddał w imieniu Rady Pedagogicznej i młodzieży hold pamięci Największego Polaka. Wysłano telegram kondolencyjny do Pana Wojewody Pomorskiego. Na zakończenie uroczystości zaśpiewano Witaj Królowo. Uroczystość odbyła się w największej ciszy i skupieniu i wywarła na Radzie Pedagogicznej i młodzieży szkolnej najgłębsze wrażenie.

### STRZELCY MIASTA WĄBRZEŻNA ODDAJĄ HOLD SWEMU ZMAR- LEMU WODZOWI I MARSZAŁ- KOWI.

W związku z tragiczną wiadomością o zgonie Pierwszego Marszałka s. p. Józefa Piłsudskiego placówka Związku Strzeleckiego miasta Wąbrzeźna odbyła dnia 14 maja b. r. o godzinie 20-tej żałobne zebranie, na którym obecni byli: Ob. v-prezes pow. Z. S. Cwinarowicz, Komendant pow. ob. Szalecki Marjan, v-prezes Pow. Kola Przyjaciół Z. S. Nałęcz Jan, prezes miejscowego Koła Przyjaciół Z. S. Makowski Jan.

Zebranie żałobne odbyło się w auli szkoły pow. męskiej. Na zebraniu panował poważny i nad wyraz smutny nastrój. Na wysokim podniesieniu popiersie Wielkiego Zmarłego Marszałka okryte kirem żaloby, przypominało tę bolesną prawdę, że niema już między nami Marszałka, któregośmy tak kochali i czcili.

Na wstępie odczytano orędzie Pana Prezydenta, rozkazy: Ministra S. W. Komendy Głównej, Okręgowej i Powiatowej Z. S.

Poczem referent oddziału ob. Pior Alfons wygłosił do głębi wzruszające przemówienie, poświęcone życiu Zmarłego Wodza, podnosząc jego historyczne zasługi dla Polski i wyraził ból, jaki odczuł przedewszystkiem Strzelcy przez zgon swego Największego Wodza. Pamięć swego Zmarłego Komendanta uczcili obecni kilkuminutowym milczeniem.

#### Przemówienie obywatela Piora do Strzelców. OBYWATELE!

W niedzielę późno wieczorem rozeszła się lotem błyskawicy nad wyraz smutna wiadomość, że nasz ukochany Wódz Marszałek Józef Piłsudski — nie żyje. Cios jaki spotkał Polskę i nas jest tem boleśniejszy, że był niespodziewany. Dzień śmierci Marszałka to dzień największego smutku w dziejach naszego narodu. Zmarły w bólu serca wszystkich Polaków — zbiorowy, szczerzy nieutulony żal i smutek obszedł twarz wszystkich obywateli, bo odszedł od nas najlepszy ojciec, największy Wódz, najwierniejszy syn Ojczyzny, odszedł cicho człowiek Wielki, symbol naszej zmartwychwstałej Polski, który zasłużył sobie na cześć i miłość Narodu. Popiersie Zmarłego Marszałka, wystawione tu w tej sali i okryte kirem żaloby, chorągwie wywieszane do połowy masztu i tak smętnie powiewające, przypominają nam ciągle tę bolesną prawdę, że między nami niema Komendanta, któregośmy tak kochali i czcili.

Najwięcej odczuli tę stratę Strzelcy, bo stracili najlepszego Opiekuna i Wodza.

Celem życia Zmarłego Marszałka była nieustanna, mozolna, ciężka i wytrwała praca dla Polski, której podejmował się ze zaparciem siebie i z miłości do Niej i miłość tę umiał wykazać czynami. Już od najmłodszych lat młodzieńcy myślał o szczęściu dla Polski. Całe jego życie to jedno pasmo poświęceń dla Ojczyzny. On Polskę obronił przed wrogiem, On nauczył żołnierza bronić swej ziemi, On Polskę nam wywalczył, prowadził Ją do poległ. On wykuł dla niej stałe drogi, po których Polska kroczyć będzie nadal. On nauczył nas, jak należy zasłużyć sobie na miano dobrego obywatela, On dźwigał na swych barkach odpowiedzialność za losy Polski do ostatniego dnia. Sterany ofiarnym życiem dla Kraju zasnął i spoczął na łożu śmierci. Nic nie może zapobiec żalom, które śmierć Marszałka wzniesła, ale może złagodzić je zdoła, iż we wolności, którą oddychamy tętnić będzie krew i życie tego bohatera.

Obywatele! My jako najbliżsi naszego Wodza, schylamy kornie nasze czoła przed katafalkiem Jego i powtórzmy ślub, na honor żołnierski, że twardo stać będziemy na straży Jego idei i poczynań, które nam zostawił w spuściznie. Dochowamy wierności tak, jak On dochował wierności Ojczyźnie.

My, Twoi żołnierze — nieutuleni w ciężkim smutku — razem z całą Polską kornym szeregiem stajemy przed trumną, składamy hold i cześć Twojej świetlanej postaci.

## Powiat w żałobie

KRÓL. NOWAWIEŚ. — Lotem błyskawicy rozniosła się w naszej wsi wiadomość o zgonie Tego — który wykuł granice naszej Rzplitej Smutek i żal owładnęły wszystkimi Obywatela-

## Do wszystkich cechów i tow. rzemieślniczych na Pomorzu

W dniu 2 czerwca rb. odbędzie się w Toruniu „ŚWIĘTO RZEMIOSŁA” którego program składa się z uroczystej akademii, historycznego pochodu oraz zebrań rzemieślniczych.

Cel całej uroczystości to:  
a) zaministrowanie siły i żywotności pomorskiego rzemiosła,  
b) propaganda wytwórczości rzemieślniczej,  
c) składanie holdu przedstawicielowi Rzeczypospolitej w osobie Wojewody Pomorskiego,  
d) dekoracja zasłużonych rzemieślników przez p. Wojewodę.

Program zjazdu zakreślony jest na wieką skałę i uwzględnia tak stronę gospodarczą jak i propagandową rzemiosła.

„Święto Rzemiosła” musi wypaść imponująco, aby przedstawiciele władz oraz całe społeczeństwo przekonali się o żywotowej wprost sile i potęgę rzemiosła pomorskiego, którego rola w gospodarstwie społecznym jest niezmiernie ważną i doniosłą.

Taka okazja dla zadokumentowania siły rzemiosła jest wyjątkowo korzystna, gdyż zainteresowanie się „Świętem Rzemiosła” jest tak ze strony społeczeństwa pomorskiego jak i całej Polski olbrzymie.

To też każdy bez wyjątku cech oraz każde towarzystwo rzemieślnicze winne we własnym zakresie dołożyć starania, by zbiorowa ta manifestacja wypadła jaknajbardziej okazale.

Każda bez wyjątku organizacja rzemieślnicza powinna:

1) Zainteresować jaknajwiększą ilość członków zjazdem, aby sztandar i przynajmniej 5 osób zastąpiło zawod danej miejscowości na „Święcie Rzemiosła” w Toruniu (sztandarowy możliwie w ciemnym ubraniu).

Na zjeździe tym, nie powinno też zabraknąć żon i dorosłych członków rodziny rzemieślników, (sztandary biorące udział w uroczystości, otrzymają wstążki pamiątkowe).

2) Należy zainteresować jaknajwiększą ilość czeladników zjazdem, szczególnie dlatego, aby zapoznali się z panującym duchem i postępowaniem, aby temsamem podnieść ich samopoczucie i wzmocnić w nich przekonanie, że ich stan — to pełnowartościowa część rzemiosła.

3) Należy porozumieć się z miejscową szkołą dokształcającą i wspólnie z nią organizować udział jaknajwiększej ilości uczniów w „Święcie Rzemiosła”. Uczniowie bowiem to przyszłość rzemiosła. Czem wyższy będzie ich poziom zawodowy, lepsze ich wychowanie, szerszy ich pogląd tem więcej ich przygotowanie dostosowane będzie do rzeczywistej potrzeby.

Właśnie w obecnym czasie, gdzie zbyt wiele czynników, nie mających z rzemiosłem nic wspólnego, stara się wykorzystać naszą młodzież dla swoich celów — bardziej, aniżeli kiedykolwiek, rzemiosło podkreślić musi, że uczniowie stoją pod opieką mistrzów stanowiąc nierozdzielalną część całości rzemiosła.

mi, bez różnicy stanu, bez różnicy zapatrywań politycznych. Serce każdego Polaka zaplakało, gdyż każdy zdawał sobie sprawę, że odszedł Człowiek Wielki odszedł mąż Czynu!

Społeczeństwo samorzutnie uzgodniło z miejscowym księdzem Proboszczem termin żałobnego nabożeństwa na wtorek godz. 8.30. — W kościele zebrała się dziesiątka szkół naszej parafii z nauczycielstwem, towarzystwa ze sztandarami oraz szerokie warstwy miejscowego Obywatelstwa. Mszę św. żałobną odprawił ks. prob. — Bączkowski. Odśpiewano egzekwie i „Requiem”.

Po powrocie młodzieży do gmachów szkolnych odbyły się żałobne poranki, w których młodzież wraz z gronem oddała hold Wodzowi Narodu.

ORZECZOWO. — Parafia nasza uroczystość przyjmowała J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego. Opuszcili naszą parafję w niedzielę w godzinach popołudniowych. Nastrój radości

To też na „Święcie Rzemiosła” uczniowie winni odegrać szczególnie ważną rolę.

Ich udział w „Święcie Młodzieży Rzemieślniczej” w r. 1935 w Grudniadzu, wielce przyczynił się do bardziej rzeczowego ustosunkowania się do odpowiedzialnych czynników do zagadnień rzemieślniczych.

Podczas „Święta Rzemiosła” w Toruniu przypada właśnie uczniom wielka rola propagandowa i ta okoliczność wykorzystana być musi w całej rozciągłości. Dlatego tam, gdzie jest to tylko możliwym, uczniowie winni przybyć w strojach zawodowych jak:

fryzjerzy — w białych płaszczach, rzeźnicy — w białych kurtkach i fartuchach

piekarze — w stroju tradycyjnym ślusarze i blacharze — granatowy ubiór zawodowy

kowale — w białych koszulach i skórzanych fartuchach.

Wszyscy inni, którzy specjalnego stroju nie posiadają, winni zjawić się możliwie w bluzach sportowych lub ostatecznie w ubiorze świątecznym.

Bardzo pożądanym jest udział uczniów możliwie w wielkiej ilości na rowerach. Kto zatem może dojechać rowerem lub kogo stać na transport roweru do Torunia, może wielce przyczynić się do uświetnienia całego pochodu.

Pochód historyczny, który stanowi jeden z głównych punktów całego „Święta”, będzie jedyną w swoim rodzaju imprezą, a wrażenie dodatnie dla rzemiosła będzie olbrzymie. W pochodzie bierze udział: kilkadziesiąt osób licząca muzyka, przypuszczalnie 200 sztandarów, oddział konny, oddział rowerowy, 20 platform odpowiednio ustrojonych na warsztaty rzemieślnicze będące w ruchu. Do tego dochodzi cały szereg innych oryginalnych pomysłów jak olbrzymi but noszony przez uczniów, chodzące zegary, budziki, mały piec niesiony przez uczniów, olbrzymie nożyce krańcowe oraz tych samych rozmiarów żelazo do prasowania itp. Udział w pochodzie, biorąc pod uwagę zesłoroczne zgłoszenia, będzie w przybliżeniu następujący:

a) około 1.500 samodzielnych rzemieślników, licząc przeciętnie po 5 z każdej istniejącej na Pomorzu organizacji rzemieślniczej (cechy i towarzystwa).

b) około 600 czeladników, licząc po 2 z każdej organizacji (cechy i towarzystwa).

c) około 1.800 uczniów licząc conajmniej po 6 z każdej istniejącej na Pomorzu organizacji rzemieślniczej.

Pochód takich rozmiarów przeplatany platformami, rowerami, końmi itp. będzie olbrzymią demonstracją żywotności i siły rzemiosła, która pozostawi na wszystkich niezatarte wrażenie. Najbardziej uroczystą chwilą będzie hold rzemiosła pomorskiego dla przedstawiciela Rzplitej Polskiej, któremu w otoczeniu sztandarów cechowych, wręczony zostanie „Adres holdowniczy”, poczem nastą-

pi dekoracja najbardziej zasłużonych rzemieślników na uroczystej akademii.

W powyższej uroczystości prawie każdemu umożliwiony jest udział. — Początek i koniec są tak ułożone, że nawet z najdalszych zakątków Pomorza od chwili wyjazdu do powrotu, nie uplynie 24 godzin.

Zniżki kolejowe są zapewnione prawdopodobnie w wysokości 70%. Dla uczni będzie żywienie bezpłatne, dla wszystkich innych tańsze, gdyż zapewniono uczestnikom zjazdu w restauracjach ulgowe ceny. W teatrach i kinach są już przyznane 50% ulgi, pozatem dla wycieczek, które zamierzają pozostać do późnego wieczora, dana jest możliwość dla milego spędzenia czasu w rozrywkach.

Dlatego też każdy bez wyjątku cech i towarzystwo, zarówno w interesie ogółu jak i w interesie swoich członków powinno wydelegować jaknajwiększą ilość osób na „Święto Rzemiosła”.

Na PP. Starszych Cechów i Prezesach Towarzystw ciąży następujący obowiązek:

1) zwołać w pierwszej połowie maja nadzwyczajne zebranie członków celem ustalenia udziału danej organizacji w „Święcie”.

2) najdalej do 15 maja powiadomić Izbę o ilości biorących udział w Zjeździe i to: członków, ich rodziny, czeladników i uczniów;

3) najdalej do 15 maja powiadomić Izbę, czy dana organizacja przwozi jakiegokolwiek przedmioty propagandowe, transparenty itp.;

4) najdalej do dnia 15 maja nadesłać Izbie Rzemieślniczej uzasadnione wnioski, które mają przysięść na porządek obrad, bądź to zebrania grupy fachowej, bądź też zebrania ogólnego;

5) najdalej do 15 maja zawiadomić Izbę, czy sztandar cechu (towarzystwa) bierze udział w „Święcie”, celem przygotowania odpowiedniej ilości wstążek pamiątkowych.

Każdy Starszy Cechu i każdy Prezes Towarzystwa mają obowiązek zarówno moralny jak i osobisty dopilnować, aby ich organizacja była na „Święcie” godnie reprezentowana.

### IZBA RZEMIEŚLN. W GRUDZIADZU

Prezes: (—) Jakubowski  
Dyrektor: (—) Biszoff

### NOWE KSIĄŻKI

„POLACY W CZECHOSŁOWACJI W ŚWIETLE  
FAKTÓW I LICZB”. W dwóch wydaniach: polskim i czeskim.

Praca ta, opatrzona mapą rozmieszczenia Polaków w czechosłowackiej części Śląska Cieszyńskiego, na podstawie urzędowych danych czeskiego spisu ludności z 1 grudnia 1930 r. — jest źródłem zobrazowaniem wszystkich dziedzin życia ludności polskiej w Czechosłowacji. Praca analizuje sytuację prawną na Śląsku Cieszyńskim, metody czeskich spisów ludnościowych, porównywa wyniki ich z rezultatami wyborów gminnych — poczem przechodzi do krytycznej oceny czeskich roczników statystycznych. W ustaleniu faktów i liczb opiera się wyłącznie na oficjalnych danych czeskich i na pracach czeskich uczonych. Bibliografia na ogólną ilość 16 podstawowych prac zawiera w konsekwencji 15 źródeł czeskich.

Ustalając istotny liczebny stan posiadania polskiej ludności w Czechosłowacji, memoriał poddaje krytycznej analizie sytuację polskiego szkolnictwa na czeskim Śląsku Cieszyńskim, oraz omawia upośledzenie polityczne i gospodarcze Polaków, niedomagania w dziedzinie Kościoła katolickiego i ewangelickiego, sytuację prasy polskiej, życie organizacyjne Polaków itd.

mszatu i owinięte czarną krepą — na budynkach prywatnych i publicznych. Smutny cień padł na wiosenną naturę. Z poza chmur żalobnie spoglądało słońce na miasto nasze, odziane w żałobną szatę, zasylając ostatnie pozdrowienia Tenu, którego bezlitosna śmierć zabrała w chwili, kiedy Go naród najwięcej potrzebował. —

Na hoisku szkolnem kierownik Szkoły Powszechnej, p. Wolff, w krótkim przemówieniu wspominał o żalobie, która na naszą Ojczyznę spadła.

Z wież kościelnych smutnym jękiem odzywają się dzwony, niosąc żałobną tę wieść przez pola i łąki hen w dal!

### DOBRYŃ

Na znak żaloby z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski, s. p. Józefa Piłsudskiego, na gmachach publicznych i prywatnych powieszono chorągwie na pół masztu lub ozdobione czarnym florem. W niektórych oknach powystawiano obrazy Wskrzyszciała Polaka, okryte kirem i ozdobione barwanami narodowymi. Pomnik przy moście udekorowano zielenią i chorągiewkami. Przed Posterunkiem Policji Państwowej również wystawiono podobiznę Zgasłego i wywieszono chorągwie na pół masztu, nad którymi powiewa smutnie czarna wstęga.

### GOLUB

Lotem błyskawicy rozeszła się w naszym mieście smutna wiadomość o zgonie Największego Syna Polski, s. p. Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski. Już wczesnym rankiem poważnie łopotaly z licznymi okien chorągwie, powieszane przez naszych obywateli. Kiedy w publicznej odezwie p. burmistrz zwrócił się do mieszkańców miasta już z rana, na jego wezwanie wszędzie wywieszono flagi na pół

## J. Eks. Ks. Biskup Dr Okoniewski przerwał wizytację

Jak się dowiadujemy, spowodu zgonu I Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego, J. Eks. Ks. Biskup Dr Stanisław Okoniewski — przerwał swą wizytację.

J. Eks. Ks. Biskup będzie wizytował parafję wąbrzeską w późniejszym terminie — prawdopodobnie w dniu 29 maja.

## Wybory do Rady Powiatowej w pow. wąbrzeskim odbędą się dnia 23 maja

Jak się dowiadujemy, zarządzeniem z dnia 10 maja 1935 r. Pan Wojewoda Pomorski wyznaczył zebranie wyborcze do Rady Powiatowej na czwartek, 23 maja 1935 r. godzina 10-ta przed poł.

Poszczególne gminy wybierają po jednym radnym Rady Powiatowej, miasta zaś Wąbrzeźno, Golub i Kowalewo po 2 radnych.

Da rady Powiatowej może wejść również osoba z poza składu rady miejskiej wzgl. gminnej.

## BIBLIOTEKA SP. JÓZEFA STAŃCZEWSKIEGO. CENNE WYKOPALISKA Z PRZED 9000 LAT

Biuletyn Polskiej Agencji Publicystycznej podaje: Zmarły niedawno w Paranie pisarz i publicysta polski ś. p. Józef Stańczewski zostawił bogatą bibliotekę złożoną z przeszło 2.000 tomów w 5-ciu językach europejskich.

M. in. zmarły literat posiadał kompletny prawie zbiór druków o Ameryce Południowej, wydanych w języku polskim, oraz wiele dzieł w językach hiszpańskim i portugalskim o Polsce i Polakach.

Wszystkie te dzieła, oraz szereg rękopisów, rodzina zmarłego ofiarowała Związkowi Towarzystw Polskich „Oświata” w południowej Brazylii.

## DOROCZNE ZEBRANIE RADY WOJEWÓDZKIEJ POMORSKIEGO TOWARZYSTWA ROLNICZEGO.

W dniu 10 maja r. b. odbyło się w Toruniu doroczne Walne Zebranie Rady Wojewódzkiej P. T. R. pod przewodnictwem prezesa P. T. R. p. Leona Czarlińskiego.

Na zebranie przybyli pp. wicewojewoda Starzyński, prezes Izby Rolniczej p. Donimirski, dyrektor Lasów Państwowych inż. Chwalibogowski, dyrektor P. B. R. p. Narbutt, Naczelnik Cecenowski, naczelny dyrektor Z. U. W. p. inż. Baranowski, p. nac. Tytułski, przedstawiciel dyrektora Izby Skarbowej oraz członkowie Rady w liczbie około 100. Zebranie zagałę dłuższym przemówieniem prezesa p. Czarlińskiego, przybierając jako lawników pp. Klimka i Patule.

Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie z działalności P. T. R. w roku 1934-35 oraz program prac na rok następny i sprawozdanie rachunkowe, które referował prezes Komisji Rewizyjnej p. Lambert, udzielając tem samem absolutorjum dla Zarządu Głównego. Budżet Centrali na rok 1935/36 uchwalono w wysokości 60.000 zł. po stronie dochodów i wydatków.

W miejsce ustępujących członków Zarządu Głównego pp. Rząsy i Kruczkowskiego Rada wybrała pp. Patule i Adamczyka na wniosek zebrania prezesów powiatowych. Po wyborach nastąpiły referaty pp. prezesa Szałacha i prezesa Klimka z Wąbrzeźna, które zagaile obszerną dyskusję. W wyniku dyskusji, — która miała przebieg poważny i rzeczowy uchwalono szereg rezolucyj, zmierzających do poprawy bytu rolnika. Po pięciogodzinnych obradach prezes PTR. zamknął zebranie.

## FALA SAMOBÓJSTW W JAPONJI.

Liczba samobójstw w Japonji wzrosła znacznie w ostatnich latach, co wywołało niepokój w sferach rządowych. W samym Tokio liczba samobójstw w 1934 r. wykazała wzrost o 61 wypadków w porównaniu z rokiem 1933. Ogólna zaś ich liczba w stolicy wyniosła 2.612. Najczęstszym narzędziem samobójstwa była trucizna, którą się posługiwano w 60 proc. wypadków. Większość samobójców, to ludzie w wieku do 30 lat. Tylko 5 samobójców posługiwało się bronią palną jako narzędziem śmierci.

Przy przekopywaniu kanału w Mólnal w sąsiedztwie Gothemburga natrafiono na ogromny zbiór kamiennych narzędzi, siekier, noży, ostrzy strzał i t. p. Znawcy, którzy badają obecnie cenne wykopaliska, wyrażają opinie, iż pochodzą one z przed 9000 lat.

## GIMNAZJUM POLSKIE W BYTOMIU UZYSKAŁO PRAWA PUBLICZNE.

Znana jest wszystkim historia jedynej polskiej szkoły średniej w Niemczech — Gimnazjum Polskiego w Bytomiu.

Od kilku miesięcy gimnazjum to troską okrywało czoła wszystkich Polaków w Niemczech — i nie tylko w Niemczech — kiedy to nie udzielono mu praw publiczności. Społeczeństwo polskie w Niemczech słusznie uważało fakt ten za chęć ubezwładnienia jedynej wyższej polskiej placówki oświatowej w Niemczech. — Za pośrednictwem swej organizacji naczelnej Związku Polaków w Niemczech — odwołało się ono do instancji najwyższych, wskazując na krzywdę, jaka przez odmowę praw publiczności wyrządzona została ludności polskiej w Niemczech.

Uczniowie gimnazjum, którzy mieli zdawać maturę w warunkach, przewidzianych dla gimnazjum bez praw, udziału w takim egzaminie nie wzięli. Z maturzystami zsolidaryzowało się całe społeczeństwo polskie w Niemczech. A z ludem polskim w Niemczech zsolidaryzowali się wszyscy Polacy w świecie.

W wyniku kilkutygodniowych rozmów Komisja Mieszana doprowadziła do zadowalającego obie strony zainteresowane — polską i niemiecką — i pojednawczego rozwiązania sprawy. Komisja Mieszana wydała w związku z tem komunikat m. in. następującej treści:

„W sprawie mniejszościowych szkół średnich na Górnym Śląsku Komisja Mieszana osiągnęła w drodze rokowań ugodowe zatwierdzenie, które odpowiada zasadom słuszności i interesu kulturalnym mniejszości polskiej i niemieckiej. W szczególności: przyznaje się prywatnemu Gimnazjum Polskiemu w Bytomiu i prywatnemu Gimnazjum Niemieckiemu w Chorzowie prawa publiczności z natychmiastową mocą obowiązującą.

W obu tych gimnazjach egzaminy dojrzałości odbędą się już w roku szkolnym 1934/35 w myśl przepisów obowiązujących dla gimnazjów państwowych.”

Ostatnio do Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego Śląsk Opolski w Opolu nadeszło pismo od Nadprezydenta Prowincji Śląskiej (Nr. O. P. II. Nr. A. 28) z dnia 7 maja 1935 r. treści następującej:

„W imieniu Pana Ministra Rzeszy i Prus dla Nauki, Wychowania i Oświaty uznaję niniejszem Prywatną Wyższą Szkołę Mniejszościową z polskim językiem wykładowym w Bytomiu na G. Śląsku za wyższy zakład naukowy o typie gimnazjum humanistycznego. Prywatnej Wyższej Szkoły Mniejszościowej z polskim językiem wykładowym w Bytomiu na G. Śląsku udzielam prawa urzędowania egzaminów dojrzałości i wystawiania świadectw dojrzałości wyższego zakładu z pełnymi prawami z uprawnieniem do studjów uniwersyteckich.”

## Akademja żałobna

Ku uczczeniu zmarłego Wskrzesiciela Polski I Marszałka śp. Józefa Piłsudskiego — odbędzie się jutro w czwartek o godz. 20-tej.

Ze względu, że w akademji wezmą udział wszystkie miejscowe towarzystwa, organizacje ze sztandarami i szerokie sfery obywatelstwa —

## akademja odbędzie się na rynku

## KRONIKA Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolico	Słońce	
				wschód	zachód
15	Maj	Ś.	Zofji	3,43	19,22
16	"	C.	Andrzeja	3,41	19,25
17	"	P.	Paschalisa	3,40	19,24

## ODWOŁANIE XII TYGODNIA LOTNICZEGO.

Z powodu żałoby narodowej, wywołanej śmiercią Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego Obwód Powiatowy LOPP. odwołuje obchód XII Tygodnia Lotniczego LOPP. w całym powiecie. —  
Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP.

## PODZIĘKOWANIE

WPaństwu Cabajom z Łopatek składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać” za miłe gościnne i bezinteresowne zaopiekowanie się wycieczką naszą.  
Kierownictwo KSM. męsk. — Wąbrzeźno.

## ZJAZDY GOSPODARCZE B.B.W.R.

zapowiedziane na niedzielę dnia 19 maja — w Wąbrzeźnie i Ryśku — z powodu żałoby narodowej nie odbędą się.  
Nowy termin zjazdu podany będzie w „Głosie Wąbrzeskim”.

## ODWOŁANIE ZEBRANIA

Zarząd Związku Żeńskiego Strzeleckiego odwołał zebranie organizacyjne Związku Żeńskiego Strzeleckiego na dłuższy okres ze względu na ciężką żałobę, jaka okryła kraj cały — przez niespodzianą śmierć naszego największego Wodza, Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego.  
Termin zebrania będzie ogłoszony w „Głosie Wąbrzeskim”.

## PRZENIESIENIE BIURA K. S. M.

Z dniem wczorajszym przeniesione zostało biuro sekretariatu gen. KSM. na dziedzię chelmińską do Pelplina.

## 3% PREMJOVA POŻYCZKA INWESTYCYJNA

Młyn Parowy z pracownikami dalsze 600 złotych, razem z poprzednio subskrybowanemi 8500,— zł; Ks. Gajdus Wojciech 100 zł; Zamorski Józef, studniarz 100 zł; Darmetko Antoni, rolnik Ludowice 100 zł; Zastawny Feliks, mistrz piekarski 100 zł; Macikowski Celestyn, mistrz piekarski 100 zł; Chwiałkowski Stanisław, kupiec 200 zł; Kwaśny Franciszek, kupiec 100 zł; Twardowski Stanisław, mleczarz 100 zł; Kopczyński Jan, fabryka powozów 100 zł; Bardyan Stefan, mistrz kominiarski 100 zł; Polanowski Franciszek, kupiec 100 zł; Manikowski Łucjan, rolnik 100 zł; Cwikliński Bronisław, sekretarz biura notarialnego 100 zł; Twardowski Jakób, mleczarnia parowa, właśc. Helena Twardowska 1.000 zł. Murawski Jan, mistrz blacharski 100; Zalewski Antoni, woźny Pow. Szkoły Męskiej 100 zł; Napierała Wiktor, kupiec 100 zł; Katz Szymon szofer 100 zł.

## WYCIECZKA K. S. M. m. ODDZIAŁ WĄBRZEŹNO

W niedzielę, dnia 12 bm. wczesnym rannem wybrali się druhowie KSM. m. z Wąbrzeźna w liczbę około 30-tu na wycieczkę do Łopatek. Po przybyciu na miejsce zakwaterowaliśmy się w gospodzie państwa Cabajów, którzy bezinteresownie zaopiekowali się naszą gromadką, mając już przygotowaną kawę. Po ulokowaniu się i odpoczynku zabraliśmy się do śniadania.

O godz. 10-tej wyruszyliśmy na nabożeństwo do kościoła. Do Mszy św. służyli

druhowie KSM. Na godz. 12-tą druż Fałarski przygotował smaczny obiad który druhowie z apetytem zajadali. Po pogawędce obiadowej, udaliśmy się na przyległą łączkę, gdzie graliśmy w siatkówkę, gry i zabawy. W czasie zabawy zawitał do nas nasz Asystent kości. ks. Bigus i wraz z nami zabawił się do godz. 18,30, poczem wspólnie spożyliśmy kolację. KSM. z Łopatek o godz. 19-tej rozpoczęło zabawę taneczną. Nie brakło ani jednego druha, któryby nie chciał iść na imprezę druhen z Łopatek. Nie tracąc czasu zaraz po kolacji wyruszyliśmy do wioski. Druhenki z Łopatek, widząc zbliżającą się młodzież z Wąbrzeźna wyszły na powitanie z orkiestrą. Wśród wrzawy i oklasków weszliśmy na salę, gdzie wśród milej muzyki rozpoczęliśmy tany. W takim nastroju spędziliśmy swą wycieczkę w Łopatkach. O godz. 25 zebraliśmy się i kilka minut potem opuściliśmy Łopatek.

## Z POWIATU NOWY ROZKŁAD JAZDY

PLUŻNICA. Z dniem 15 maja wchodzi w życie nowy rozkład jazdy. Ze stacji Plużnica odchodzą pociągi w kierunku Chelmży o godz. 4<sup>15</sup> i 15<sup>25</sup>. W kierunku zaś Mielna o godzinie 8<sup>00</sup>.

## Golub KRATECZKI

— KREWKI WOJOWNIK. Grünberg Włodzimierz i Leźnicki Olgierd, obaj z Zawady podejrzani byli, jakoby w dniu 28. 2. 1935 r. w Zawadzie brali udział w pobiciu Leona Bielińskiego z Zawady i przytem używali niebezpiecznych narzędzi, a mianowicie Grünberg rewolweru, Leźnicki grubego kija (występek z art. 241 k. k.) Postępowanie dowodowe wykazało, że przy bijatce tej Grünberg używał jakiegoś — bliżej nieokreślonego — przedmiotu twardego i grubego kija, którymi to przedmiotami bił p. Bielińskiego po głowie i plecach. Świadectwo lekarskie opiewało, że urazy cieleśne były poważniejszej natury, wobec tego Sąd podyktował mu karę więzienia przez 6 miesięcy, zawieszając wykonanie kary warunkowo na czas pięcioletni. Oskarżonego Leźnickiego uniewinniono.

— KRADLI DRZEWO. Tomaszewscy Antoni i Feliks z Wrock w dniu 15. 3. 1935 r. z lasu w Mokrymlesie, powiat brodnicki, w zamiarze przywłaszczenia sobie zabrali ćwierć metra karczów, wartości 2 zł. będących własnością Izzydora Piłatowskiego z Kujawy, powiat brodnicki, i ukarani zostali za przywłaszczenie cudzego mienia z par. 2 art. 257 k. k. karą aresztu po 1 miesiącu każdy — z warunkowem zawieszeniem na dwa lata.

— NAWET DRUTY TELEFONICZNE KRADNĄ. — Piwoński Jan z Nowejwsi pod Golubiem w lutym czy też w marcu br. znalazł w Zawadzie i drag o wartości około 15 zł, który jak się okazało — był własnością Olgierda Leźnickiego z Zawady. Jako nagrodę za znaleźnię przyznał mu Sąd wynagrodzenie w postaci 1 miesiąca aresztu z par. 2 art. 262 k. k. za przywłaszczenie mienia znalezione. W tym samym czasie zabral w celu przywłaszczenia 1 metr drutu telefonicznego na szkodę Skarbu Państwa, co stanowi występek z par. 2 art. 257 k. k. Za to otrzymał 2 miesiące aresztu.

Tomaszewski Piotr — również z Nowejwsi — w tym samym czasie na trasie tej samej — na szkodę Skarbu Państwa w celu przywłaszczenia zabral 2 metry drutu telefonicznego. Za kradzież tę zasądził go Sąd na karę aresztu przez 1 miesiąc.

Na zasadzie art. 51 k. k. wymierzono Piwońskiemu karę łączną przez 2 miesiące aresztu.

Powództwo cywilne Dyrekcji Poczt i Telegrafów pozostawiono bez rozpoznania na podstawie art. 371 k. p. k.

— W MINISTERSTWIE OCZERNIAŁ SĘDZIEGO. Sokulski Alojzy z Osterody, pow. Wąbrzeźno, doprowadzony został z Torunia, gdzie przebywa obecnie w areszcie śledczym w innej sprawie. W dniu 2. 2. 1934 r. w Osterodzie sporządził on pismo i skierował je następnie do Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie. W piśmie tem, prócz innych niewłaściwych wyrażań użył on zwrotu, że obecnie urzędujący Sędzia Grodzki w Kowalewie to „kawał galgana i człowiek do niczego”. Wskutek tego naraził Sędziego p. Jana Madejskiego z Kowalewa na utratę zaufania potrzebnego dla jego stanowiska jako sędziego, i otrzymał w następstwie tego akt oskarżenia z art. 235 k. k. Przewód sądowy w całości wykazał winę oskarżonego. Z przesłuchania świadków wynikało, że oskarżony w wyrażeniu sposobu na poszkodowanego rzucił te obelżywe słowa. Za znieważenie to wymierzył mu Sąd karę aresztu przez dwa miesiące i grzywnę w wysokości 100 zł bez zawieszenia wykonania kary.

## Odjazd pociągów P. K. P. w kierunku:

Brodnica		Toruń		Bydgoszcz	
ze stacji		ze stacji		ze stacji	
Kowalewo - Pom.	Kowalewo - Pom. M.	Kowalewo - Pom.	Kowalewo - Pom. M.	Kowalewo - Pom.	Kowalewo - Pom. M.
4.05	4.31	6.51	6.35	5.40	5.27
o 5.50	p. 5.55	9.22	—	o 6.57	6.35
o 6.20	p. 6.26	10.05	9.46	14.55	14.15
6.50	6.56	11.28	11.03	17.05	16.32
× 8.25	8.32	16.46	16.32	19.16	19.02
× 10.07	10.13	21.46	21.02	—	—
× 11.35	11.44	23.50	—	—	—
§ 13.00	p. 13.06	—	—	—	—
V 16.45	16.51	—	—	—	—
18.18	18.24	—	—	—	—

§ — tylko w dni nauki szkolnej  
o — tylko do Kow. Pom. miasto  
x — do Golubia  
v — do Wrocław

o — do Chełmży

## Rozkład jazdy pociągów P. K. P. w kierunku Golub

Brodnica	Kowalewo Pom.
5.40	5.08
7.14	9.25
× 17.15	10.40
18.42	13.45
	16.11
	18.44
	20.06

× do Wrocław

## Rozkład jazdy ważny od 15 maja 1935 r. odjazd w kierunku

Toruń		Jabłonowo	
kolejki	pociągu P. K. P.	kolejki	pociągu P. K. P.
6.00	6.28		p. 5.14
	p. 9.11	6.00	6.38
9.16	9.46	10.55	11.39
10.55	p. 11.17	14.36	15.06
15.42	16.12		p. 17.36
20.55	21.25	20.00	20.29
	p. 23.38		p. 22.52

p. oznacza pociąg pospieszny

### RACJONALNE KAPIELE SŁONECZNE

(CPC.) Jesteśmy w okresie, kiedy można już rozpocząć branie zdrowotnych kąpiei słonecznych. Myliłby się jednakże ten, kto by sądził, że siła lecznicza słonecznego światła może działać dobroczynnie bez higienicznego sposobu życia. Jedynie prowadzenie higienicznego trybu życia wraz z braniem kąpiei słonecznych wyleczyć może pewną dolegliwość.

Kąpiele słoneczne powinny trwać co najmniej 20—30 minut i za każdym razem należy ją przedłużyć o minutę lub parę minut, — przyzwyczajając się coraz bardziej do działania promieni słońca. W każdym wypadku podczas kąpiei słonecznej winno się chronić oczy przed blaskiem słonecznym, nakładając ciemne okulary.

Podczas kąpiei trzeba kilkakrotnie co pewien czas zmieniać pozycję ciała tak, aby światło słoneczne mogło po kolei działać na całe ciało.

Po skończeniu kąpiei słonecznej trzeba wziąć

kąpiel wodną w letniej wodzie, następnie, powinno się natrzeć całe ciało i zrobić masaż.

Zdarza się, że pierwsze kąpiele słoneczne wywołują u niektórych pacjentów drobne wyrzuty skórne. To jednak nie jest oznaką zatrważającą: — jest to drobnostką nic nie znaczącą — która przechodzi bardzo prędko.

### 50.000 STULATKÓW W Z. S. R. R.

Jak wykazuje statystyka sowiecka, w Rosji europejskiej i azjatyckiej żyje 3/4 miliona ludzi w wieku powyżej 70 lat, 969.000 w wieku powyżej 80 lat i 29.562 w wieku powyżej 100 lat. Interesującą i ciekawą jest okoliczność, że większość stulatków zalicza się do płci żeńskiej. Największą ilość metuzaleatów posiada Kaukaz, gdzie żyje 8.974 osoby (0,16 proc. ogółu ludności) liczące więcej niż 100 lat.

Wydawca: Bolesław Szczuka. Redaktor odpowiedzialny: Adam Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1. — Drukiem: Zakłady Graficzne Bol Szczuki — Wąbrzeźno Pomorskie.

Z powodu zgonu **PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI ŚP. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO** odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 5-ej po poł. w Jarantowicach na sali p. Kieszkowskiego

## AKADEMJA ŻAŁOBNA

Gminę Wąbrzeźno reprezentować będą Rada i Zarząd Gminy.

W innych gromadach naszej gminy odbędą się również akademje żałobne.

Uprasza się o jaknajliczniejszy udział mieszkańców gminy Wąbrzeźno w powyższych akademjach.

**Zarząd Gminy Wąbrzeźno**

Numer akt: 2932/34

### WEZWANIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Głowczewski mający kancelarię w Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury Nr. 12 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13. VI. 1935 r. o godz. 8-ej przed południem przystąpi do opisu nieruchomości została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 1.616,97 zł. przypadającej wierzycielowi Państwowemu Bankowi Rolnemu w Grudziądzu od dłużnika Franciszka Czopa z Łopatek i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji. Wierzyciel oszacował powyższą nieruchomość na 10.000 zł.

Wąbrzeźno, dnia 13 maja 1935 r.

(—) JAN GŁÓWCZEWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

Numer akt: 220/35

### WEZWANIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Głowczewski mający kancelarię w Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury Nr. 12 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12. VI. 1935 r. o godz. 8-ej przed poł. przystąpi do opisu i oszac. nieruchomości Wąbrzeźno tom X wykaz L. 179 do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 3.000 zł. z odsetkami i kosztami przypadającej wierzycielowi Bankowi Związku Sp. Zar. S. A. w Toruniu od dłużnika Ksawerego Makowskiego z Wąbrzeźna i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Wąbrzeźno, dnia 11 maja 1935 r.

(—) JAN GŁÓWCZEWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.



Władku!...

Jeśli chcesz być szczęśliwym w małżeństwie, zaprenumeruj dla żony czasopismo kobiece

### NOWA LINJA

Miesięcznie 50 groszy  
Rocznie Zł. 6—

Każdy Urząd Pocztowy przyjmuje prenumeratę Wydawnictwo „Nowa Linja”, Kraków, skrytka pocztowa 272

Numer akt: 4/35

### WEZWANIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Głowczewski mający kancelarię w Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury Nr. 12 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12. VI. 1935 r. o godz. 12-tej w poł. przystąpi do opisu nieruchomości Wąbrzeźno tom V. wykaz L. 79a, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 2710,— zł. z 6 proc. odsetkami i kosztami przypadającej wierzycielce Salomei Sujkowskiej z Grudziądza od dłużnika Dr. Jana Sujkowskiego z Grudziądza i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Wąbrzeźno, dnia 13 maja 1935 r.

(—) GŁÓWCZEWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

### Parcele

rolnicze pszennej drenowanej ziemi z pełnymi obciążeniami sprzedaje

maj. Wielkołaka

pow. Wąbrzeźno stacja kolejowa Rychnowo  
Termin przyjmowania zadatków 22 V. br.

### Sieję

przez rok trwałą przeciw drapieżnikom na terenie gminy Ryńsk  
St. Chwałkowski

### Dziewczyna

do posług zaraz potrzebna  
Weber M. Piłsudskiego

### Hallo Hallo wykonuję

wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa jak:

golenie 10 gr.  
strzyżenie włosów 30 gr.  
ondułacja damska 50 gr.

w domu i poza domem po bardzo niskich cenach Proszę się przekonać

O łaskawe poparcie prosi

Fr. Jankowski  
Wąbrzeźno  
ul. Dolna 1